

INFORMATOR MUZEUM W GRUDZIĄDZU

Rok XII, nr 4 (90) październik—grudzień 1971 r.



Opracowanie redakcyjne: Bożena Sikorska-Nowacka

Opracowanie graficzne winiet: Krzysztof Cander

Zdjęcia: Czesław Jarmuż, Jerzy Łazarski, Alfons Adamski, Stanisław Kawa,
Kazimierz Podhorodecki



Muzeum w Grudziądzu jest otwarte: we wtorki w godz. 10.00—18.00, w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 10.00—15.00, w niedziele i święta w godz. 10.00—14.00. W poniedziałki i dni poświęczone Muzeum jest zamknięte. We wtorki wstęp bezpłatny. W pozostałe dni opłata wynosi: normalna — 4 zł, ulgowa — 2 zł, a dla młodzieży szkolnej i wojska w grupach powyżej 10 osób — 1 zł od osoby.

WYSTAWY STAŁE

- + PRADZIEJE ZIEMI CHEŁMIŃSKIEJ (z działem wykopalisk z Gruczna, pow. Świecie n. Wisłą).
- + KULTURA MATERIALNA OKOLIC

- GRUDZIĄDZA (w formie zmagazynowanej).
- + GALERIA WSPÓŁCZESNEGO MALARSTWA POMORSKIEGO.

WYSTAWY CZASOWE

Przegląd radzieckich osiągnięć w Kosmosie. Wystawa zorganizowana przy współpracy Zarządu Głównego TPPR oraz Muzeum Techniki NOT w Warszawie z okazji trwających w Grudziądzu „Dni Astronautyki”. Całość obejmowała kilkadziesiąt plansz z fotografiami i komentarza-

mi, dając chronologiczny przegląd osiągnięć radzieckiej astronautyki od czasów K. Ciołkowskiego poprzez pierwsze loty sputników aż po współczesny „Lunochod”. Wystawa była czynna w grudziądzkim Muzeum od 2 do 31 października 1971 r.

Młodzież zwiedza wystawę o radzieckiej astronautyce





Fragment wystawy „Kobieta w sztuce”

Skały Księżycowe. Ekspozycja ze zbiorów Muzeum Ziemi PAN w Warszawie, zorganizowana także w ramach „Dni Astronautyki” i stanowiąca uzupełnienie i poszerzenie problematyki prezentowanej na wystawie „Radzieckich osiągnięć w Kosmosie”. Na wystawie umieszczono także — dzięki Ambasadzie USA w Warszawie — fragment gruntu księżycowego, przywiezionego na Ziemię przez załogę statku „Apollo 11”. Ekspozycja ta była dostępna w okre-

sie od 13 do 31 października 1971 r.

Kobieta w sztuce. Wystawa ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu, prezentująca postać kobietą w dziedzinie plastyki na przestrzeni wieków — od XVII po dzień dzisiejszy. Całość składa się z około 100 prac: malarstwa, rzeźby, akcesoriów stroju kobiecego, przedmiotów codziennego użytku, mebli, bibelotów. Udostępniono ją w grudziądzkim Muzeum dnia 11 listopada 1971 r.

WYSTAWY RUCHOME

- I. KLUB MIĘDZYKAZŁADOWY ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO I CUKROWNICZEGO W GRUDZIĄDZU
 1. Akwarele artystów woj. bydgoskiego — 27.V.—31.XII.1971 r.
- II. TECHNIKUM CHEMICZNE I ELEKTRYCZNE W GRUDZIĄDZU
 1. Wyroby ceramiczne z epoki żelaza (650 p.n.e. — 1250 n.e.) ze zbiorów Muzeum w Grudziądzu — 5.V.—31.XII.1971 r.
- III. TECHNIKUM ROLNICZE W GRUDZIĄDZU
 1. Lenin w Polsce — 29.X.—31.XII.1971 r.

Zabytki kultury ludowej z Podkarpacia w zbiorach etnograficznych Muzeum w Grudziądzu*

Część III — Wyroby z drewna

Na zbiór huculskich wyrobów z drewna składają się w grudziądzkim Muzeum misternie rzeźbione kielichy, puszki, dębunki, laski, plecionki oraz wyroby bednarskie, prymitywne lub rzeźbione rytem i wypalaniem.

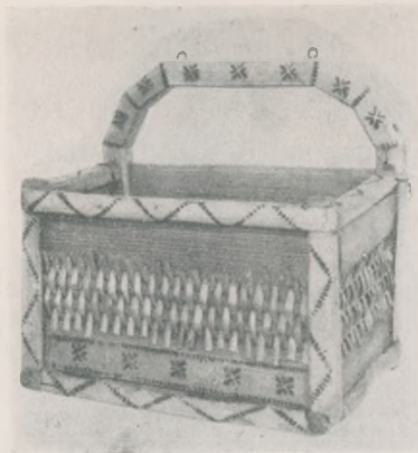
Naczynia bednarskie wykonane przez Hrymaluka z pow. Kosów (fot. 1, 2) oraz inne, zakupione dla

Muzeum, nie spełniały funkcji użytkowej lecz służyły jedynie jako dekoracja. Wykonano je z cienkich desek sosnowych, a w nałożonych na zakładkę obręczach zastosowano drzewo lipowe. Kabłąkowe uchwyty naczyń oraz ucha wycięto fantazyjnie. Sosnowe wiadra, skopce, kieżanki, małe cebrzyki przyozdobił Hrymaluk ornamentem geometrycznym,



Fot. 1, 2.

* Kontynuacja artykułu z „Informatora” nr 3(89), lipiec-wrzesień 1971. W części II tegoż artykułu dostrzeżono następujące omyłki w druku: na str. 39, w. 24 winno być „puszka skałkowa” (a nie „strzałkowa”) oraz na str. 41 w przypisie 1 nazwisko winno brzmieć Włodzimierz Szuchniewicz (a nie Studniewicz).



Fot. 3

roślinnym i rozetowym. W technice wypalania posłużył się stemplami o określonym wzorze — krzyże, kwadraty, gwiazdki, kreski, koła. Przy realizowaniu ornamentów roślin-

nych, geometrycznych i innych, mniej skomplikowanych motywów, posłużył się stemplem trybowym (trybowanie).

Podobnie zdobiono wytwory stolarskie z plecionką (fot. 3).

Interesujące są także zdobione wyroby bednarskie — baryłki na wodę lub wino, wykonane przez nieznaną twórców, zakupione w Kosowie, Brusturach i Żabiu w latach 1903—1904. Dwa pojemniki litrowe mają zdobione rytym denka w kształcie rozety kwiatowej (fot. 4, 5). Pojemnik bez okuć metalowych (fot. 4), toczony z drzewa lipowego, ściągnięto silnie obejmami lipowymi, mocowanymi na zakładkę. Baryłkę (fot. 5) zrobiono z klepek drzewa lipowego, okuto obręczą metalową, przyozdobioną kratownicą przy pomocy przecinakaka. Denka z rzeźbą płaską (rozeta kwiatowa) nabito miedzianą blachą w kształcie guzów.



Fot. 4, 5

Pojemnik dwulitrowy (fot. 6), wykonany przez Jurę Skryblaka z Jaworowa w roku 1904, różni się kształtem od pozostałych. Artysta przyozdobił go rzeźbą płasko-wypukłą, wykonaną niezwykle precyzyjnie. Do dekoracji dna wprowadził misterną rozetę cyrkłową. Cechuje ją płytkość wycięć właściwa rzeźbie



Fot. 6

Jury — protopłascie pokolenia rzeźbiarzy Skryblaków. Jego prace są dowodem wysokiej klasy sztuki snycerskiej na Podkarpaciu. Przy omawianym pojemniku szersze obręcze wystrugano także z drzewa lipowego, przyozdobiono rytym, węższe zaś z przepołowionej, okorowanej wikliny, umocowano przy pomocy zakładki. Baryłki takie (barywoczki) były na Podkarpaciu uży-

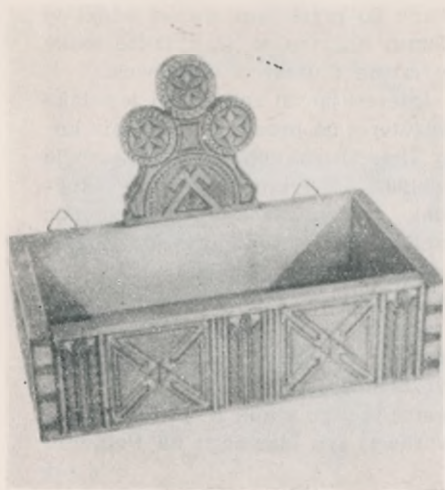
wane do przetrzymywania wódki w domu; noszono w nich także wodę w czasie dłuższych wędrówek.

Interesującym zabytkiem jest także futerał na brusek do ostrzenia kosi (fot. 7), zakupiony w Jaworowie w 1904 r. Wykonał go Jura Skryblak z drzewa lipowego, zdobiąc rzeźbą płaską o motywie geometrycznym, z charakterystycznym dla niego płytkim wycinaniem.

Zdobnictwo półeczki skrzynkowej (fot. 8) przypomina bardzo technikę rzeźbienia Jury Skryblaka, ale wykonał ją jego wnuk N. Bulbak z Jaworowa, syn sławnego na Południu



Fot. 7



Fot. 8



Fot. 9

zbieracza — Iwana Korpaniuka-Bulbaka. Wzoruje się on na technice swojego dziadka Jury, ale nie może mu dorównać w dokładności i płytkości nacięć. Do ozdobienia skrzynki wykorzystał artysta motywy geometryczne, oddzielone od siebie motywem roślinnym. Wieszak skrzynki ozdobił trzema rozetami, pod którymi umieścił skrzyżowane laski. Całość ornamentu na półeczce to miernie wykonana rzeźba płasko-wypukła.

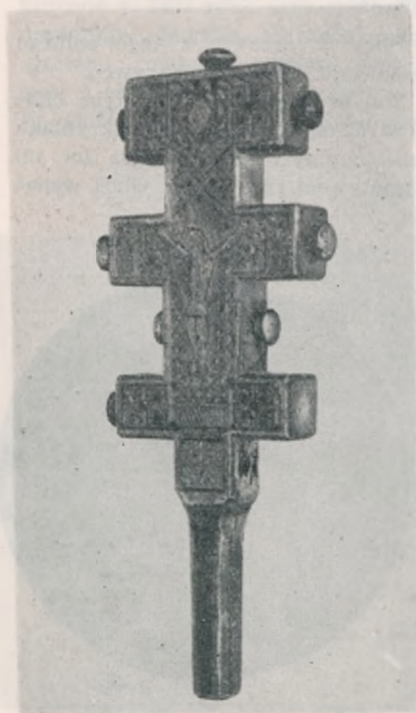
W kolekcji wyrobów drewnianych z Huculszczyzny znajduje się kilka przedmiotów toczonych z drewna przeważnie bukowego. Wyroby zakupione w Kosmaczu w 1904 r. nie świadczą o dużych umiejętnościach i smaku artystycznym wykonawców. Puszka na masło z przykrywką (fot. 9) zdobiona jest rytem i ornamentem wypalonym („technika wolna”). Na przykrywce tego naczynia umie-



Fot. 10

ścił wykonawca rozetę cyrklową, wykonaną techniką stemplową (kwiat).

Interesującym okazem jest puchar tokony z drewna bukowego z przykrywką (fot. 10), wykonany przez Jurę Skryblaka, a zakupiony w Kosowie w 1904 r. Pucharek, o nienagannym kształcie, posiada wspaniale zdobienia wykonane techniką płaskiego rytu. Do wystroju ścian zewnętrznych pucharu użył artysta motywu zbliżonego do wzorów na skrzynce N. Bulbaka, z tą różnicą, że w całość ornamentu geometrycznego wprowadził krzyż i na-



Fot. 11

bicia miedziane. Podstawę i pokrywkę pucharu pokrył misternie rzeźbionymi rozetami (płaskorzeźba).

W technice zdobienia starszych wyrobów drewnianych na Huculszczyźnie dominuje ryt, rzeźba właściwa, wypalanie wzorów oraz nabijanie miedzianymi lub mosiężnymi guzami. W zdobnictwie wyrobów młodszych, obok wymienionych wyżej technik zdobienia, pojawia się intarsja, inkrustacja metalem, koralikami ceramicznymi, masą perłową. Stosuje się także bardzo starą technikę zalewania wycięć w drewnianych przedmiotach. Nie znaczy to, że Huculi nie znali tych sposobów zdobienia wcześniej, spotyka się je w starszych okazach, ale technika wykonania, ornamentacja, materiał, jego dobór — są bardziej prymitywne.

Lipowy krzyż cerkiewny, trójramienny, pochodzący z Brustur (fot. 11), wykonany w końcu XIX w., świadczy o takim prymitywie lub miernych uzdolnieniach wykonawcy. Cały krzyż aż do uchwytu pokryty jest obustronnie rzeźbą płaską o ornamentacie geometrycznym, wykonaną techniką klinową. Z jednej strony na licu krzyża umieścił niezny artysta postać ukrzyżowanego Chrystusa, na drugiej zaś stronie znajduje się intarsja z brązowo barwionego drzewa bukowego w kształcie krzyża prawosławnego. Dodatkowym elementem zdobniczym są kołki (kołkowanie), także z barwionego drzewa bukowego, występujące na powierzchni krzyża (kołki małe) oraz czopy na ramionach, symbolizujące gwoździe. Postać Chrystusa, część dolną ornamentu geometrycznego, a

także obrzeżenia pokryto złotą farbą.

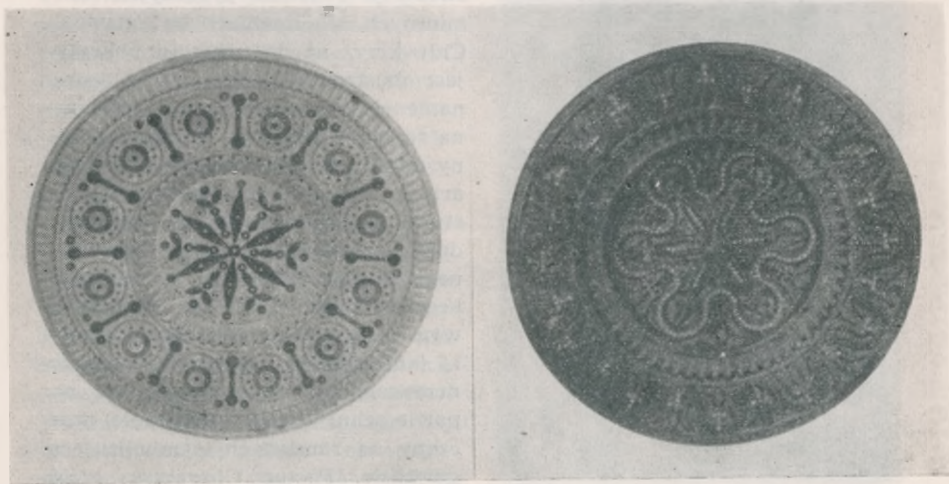
Po mistrzowsku i z wielkim poczuciem piękna wykonane są zdobienia puszek toczonych z drzewa orzechowego (fot. 12). Z uwag zbieracza (H. Gąsiorowskiego) wynika, że są to zdobienia w stylu Dewdiuka. Innych danych na temat artysty nie uzyskano. Intarsję na przykrywce puszeki (ornament geometryczny) wykonano z drzewa orzecha włoskiego, barwionego na kolor brązowy. Liście i trójkąty mniejsze są z tego samego drzewa ale w kolorze czerwonym. Do uzupełnienia ornamentu zastosowano drzewo jesionowe. W centrum rozety — jasno odcinający się krążek z masy perłowej. Inkrustacja przy rozecie to nabijane półkolistki blaszki i gwoździe mosiężne oraz uzupełnienia z niebieskich koralików osadzonych na kleju. Boki puszeki mają ornament roślinny, wy-



Fot. 12

łożony w drzewie z tego samego materiału jak i na pokrywce.

Innym bardzo oryginalnym okazem dzieła mistrza Jury Skryblaka jest toczony z jaworu talerz (fot. 13) z motywem rozetowym. Obok wspa-



Fot. 13, 14

niałego rzeźbienia godne uwagi są elementy ozdoby wyłożone barwionym na kolor brązowy jesionem oraz ze smakiem rozmieszczona wielokolorowa inkrustacja koralikami (niebieskie, czerwone, żółte, zielone, białe).

Rzeźbioną rozetę kwiatową przedstawia talerz z jaworu wykonany przez autochtona — Miko Tymkova, w roku 1889 (fot. 14). Ozdoby uzupełniające (tulipany, esownice) wyłożono koralikami niebieskimi i białymi. Podobną technikę zdobienia (intarsja i inkrustacja) reprezentują wspaniale rzeźbione trzy ramki okrągłe do obrazów z Worochty, zakupione w 1934 roku oraz składany, drewniany piórnik z rzeźbionymi rozetami, rombami, sercami, półkolami i esownicami — „wężownice”. W całość ozdoby artysta wkompono-

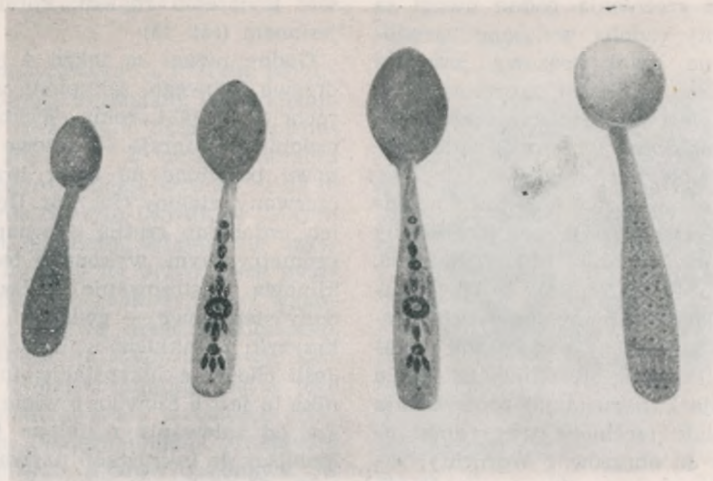
wał wyłożenia rogiem, koralikami, jesionem (fot. 15).

Godne uwagi są także 4 łyżki z drzewa lipowego, zakupione w Worochcie w 1934 roku. Wykonawca ozdobił je intarsją — drzewo jesionowe barwione na kolor brązowy, czerwony, zielony (fot. 16). Uchwyty ich ozdobiono rzeźbą o ornamencie geometrycznym, wykonaną techniką klinową. Zastosowanie znalazły ozdoby stemplowe — gwiazdki, kółka, krzyżyki i nakłucia w liniach rytu. Jeśli chodzi o inkrustację, to technika ta jest u Słowian o wiele młodszą od zalewania metalem. Górale huculscy do inkrustacji używali blaszek, drucików miedzianych, rogów, masy perłowej oraz wielobarwnych koralików. Koraliki do inkrustacji prawie wyłącznie stosowano na Huculszczyźnie.¹



Fot. 15

¹ K. Moszyński — Kultura ludowa Słowian, W-wa 1968, s. 5 — autor omawia także technikę inkrustowania.

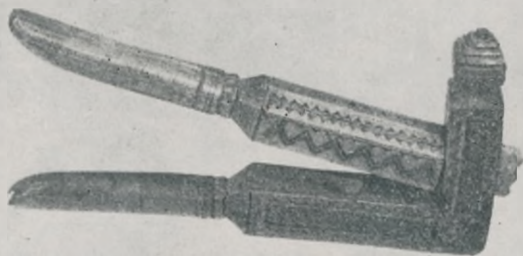


Fot. 16

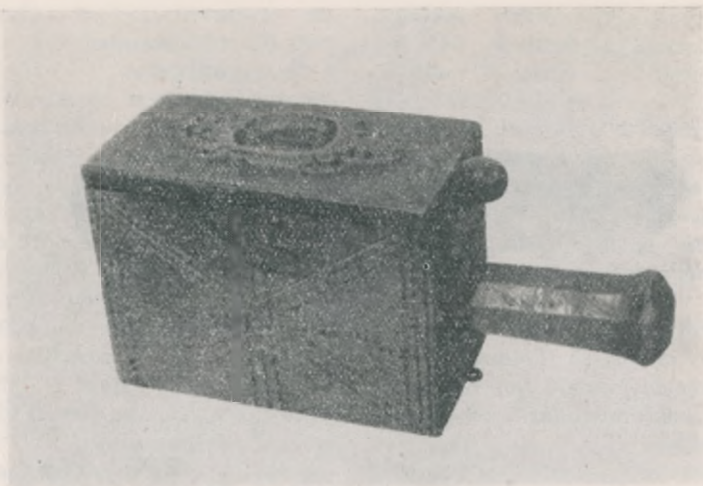
Sztukę dość ciekawej inkrustacji drutem miedzianym reprezentuje drewniany „dziadek do orzechów” laskowych, którego wykonał Miko Tymkow w 1889 r. (fot. 17). Rzeź-

bia popularne — motyw geometryczny — wykonane techniką klinową. Wykonawca posługiwał się nożem, a nie dłutkiem.

W zbiorach tutejszego Muzeum



Fot. 17



Fot. 18

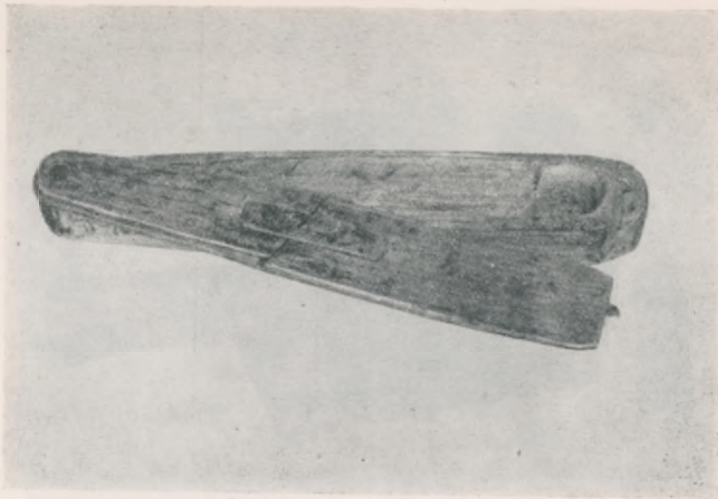
zachował się także szereg dłubanek huculskich. Są to wyroby prymitywne, wykonane metodą prawie ciesielską, jednak godne omówienia. Choćby dla przykładu skarbonka cerkiewna, zakupiona w Brusturach w 1908 r. (fot. 18). Całość wraz z rączką wydłubano z jednego kawałka drzewa lipowego, ścianki boczne ozdobiono rytem (prostokąt i przekątne). Wnętrze zakrywa zasuwana przykrywka z płaskorzeźbą o motywie cerkiewnym. Rzeźba ta okala wpust do pieniędzy.

Z Brustur także pochodzi czerpak do surowicy lub mąki, wydłubany z jednego kawałka drzewa lipowego. Na uwagę zasługuje uchwyt czerpaka, bardzo pomysłowo i funkcjonalnie rozwiązany. Z Podkarpacia pochodzą także inne wyroby z drzewa, przeważnie lipowego, wykonane prymitywnie: duży czerpak do wo-

dy z wydłużonym uchem, niecki do ciasta z wystającymi uchwytami, półmisek z drzewa grabowego, miska lipowa i inne. Z drzewa lipowego zrobiony jest także futerał na brzytwę, nieznanego wykonawcy, zakupiony w Brusturach w 1908 r. Na uwagę zasługuje dwuczęściowe, łamane wieko futerału, z pomysłowo wykonanym drewnianym zamkiem — zasuwką (fot. 19).

Dobrze prezentuje się ośmiokątna laska prosta, okuta u dołu blaszaną skuwką. Uchwyt i $\frac{1}{3}$ powierzchni od uchwytu ozdobiono rzeźbą płaską. Ornament geometryczny wykonano techniką klinową przy pomocy dłutka trójkątnego oraz — na obwódkach — techniką wrąbkową dłutkiem o półkolistym ostrzu.

Szczególnie pięknie u Słowian południowych zdobiono narzędzia pracy kobiet — kijanki, sprzęt kuchen-



Fot. 19

ny, prześllice.¹ Podobnie i Huculi — szczególnie przy prezentach dla kobiet — pamiętali o ozdobnych przedmiotach codziennego użytku. Wystawiona w Muzeum prześllica krążoikowa z charakterystycznym stożkowym zakończeniem, posiada bardzo piękny i delikatny ornament, wspaniale skomponowany i podbarwiony hejcą lub używanym często sokiem tytoniowym. Całość ozdoby artysta wykonał niezwykle płytkim rytem (rybia łuska, kratownice, esownice, trójkąty, romby, krzyże, liście). Poszczególne partie bogatego ornamentu przedzielono pierścieniami z motywem geometrycznym, wycinanym techniką klinową lub też przez pasy utworzone przez linie obustronnie zakreskowane (jodelka).

W wielorakości ornamentów wy-

stępujących na przedmiotach drewnianych spotyka się najczęściej układy motywów prawidłowe — ośrodkowe płaskie np. rozety, bardzo rzadko natomiast znajduje się układy luźne, nieregularne. Z tą sprawą wiąże się zapewne przyczyna pospolitości ornamentu krawędziowego, który występuje nadzwyczaj często w zdobieniu drewna i metalu, a także ceramiki. W omawianej rzeźbie brak techniki krystalicznej.

Wśród zgromadzonych eksponatów drewnianych z Huculszczyzny znajduje się w Muzeum grudziądzkim kilka instrumentów muzycznych. Mimo dzielących je różnic zakwalifikować można wszystkie do instrumentów dętych.

Do grupy „świstawek”, „gwizdawek” należy popularnie nazywana

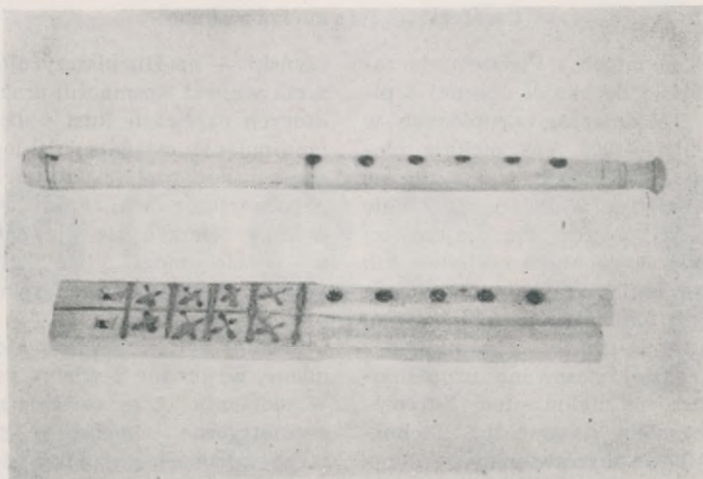
¹ K. Moszyński — op. cit., s. 262.

„fujarka”, o wylocie otwartym, zakupiona w Brusturach (fot. 20). Jest ona 6-głosowa, (wielootworowa) i różni się tym od zwykłej świstawki, że posiada otwory pozwalające na wydobywanie różnych tonów o określonej wysokości.

Zachował się także typowy dawniej na Huculszczyźnie flet dwoisty (dwucewkowy). Wykonano go z dwu zlepionych wielograniastych fletni (fot. 20), o długości 25 cm, z wykrojami przyustnymi w stronie dolnej. Obie fletnie mają wylot otwarty z tym, że lewa posiada 5 otworów stroikowych usytuowanych na górnej płaszczyźnie, prawa zaś nie posiada żadnych otworów. Nie ma także otworu dolnego. Różni się więc ona nieco od odmian tego typu fletu opisanych przez K. Moszyńskiego¹.

Innym ciekawym instrumentem jest flet obustronnie otwarty, pochodzący z Uścierek z 1908 r. (nr inw. 635). Jest to prawdopodobnie huculska „flojyra” o 6 bocznych otworach², o długości 83 cm. Ta prymitywna fujarka nie posiada ustnika, a głos wydobywa się przez rozcinanie wdmuchiwanego powietrza o zaostrome krawędzie przedniego końca instrumentu.

Z kory brzozej oraz odpowiednio ugiętego i drażonego drewna wykonany jest instrument określony w protokole zakupów jako „rożek pasterski” (fot. 21). Ze względu na rozmiary — 70 cm — jest to raczej średnia trąba huculska³. Wielką szkodą dla zbiorów huculskich w grudziądzkim Muzeum jest brak trembity, nabytej w Uścierkach w

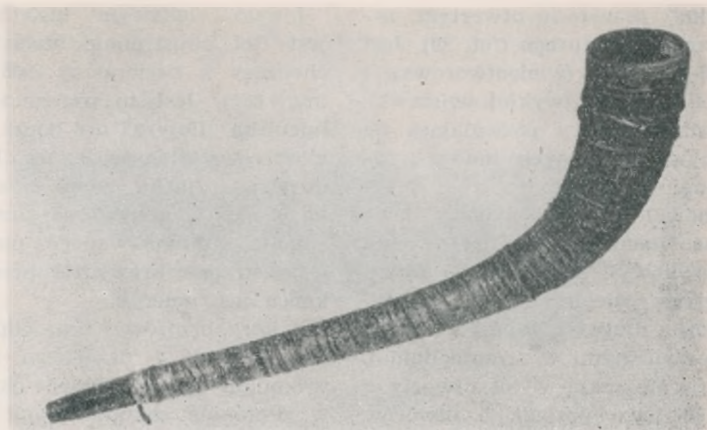


Fot. 20

¹ K. Moszyński, op. cit., s. 559.

² Tamże, s. 551.

³ Tamże, s. 587.



Fot. 21

roku 1908. Przekazano ją w latach 50-tych omyłkowo do Muzeum Kultur Ludowych w Młocinach.

Wszystkie omówione wyżej instrumenty huculskie zdobione są przez wypalanie bądź rytem.

Część IV — P i s a n k a r s t w o

W ekspozycjach z Podkarpacia zachowało się do chwili obecnej 6 pisanek z Kosmacza, zakupionych w latach 1904—1908. Tak pięknie zdobionych pisanek nie wykonuje się obecnie nigdzie w Polsce. Zdobienie jaj na Huculszczyźnie najczęściej odbywało się techniką batikową lub techniką batikową z wytrawianiem kwasami naturalnymi: chlebowym, z kapusty, buraków, serwatką, octem, rzadziej stosowano uzupełnienia zwykłym malowaniem lub wyśkrobywaniem ornamentu.¹ Technika batikowo-wytrawieniowa w rękach zdolnych Huculek daje wspaniałe rezultaty i — jak podaje K. Mo-

szyński — na Huculszczyźnie (zwłaszcza we wsi Kosmaczu) oraz w niektórych okolicach Rusi wspomniane manipulacje osiągają niekiedy taki stopień doskonałości czy artystycznego wirtuozostwa, że patrząc na te wyroby wierzyć się nie chce, aby w istocie mogły być wykonane „ciężką” i „niezgrabną” ręką wieśniaczki.²

Pisanki z Kosmacza są niezwykle udane, wykonane z wielką precyzją. W zdobieniu ich przeważają motywy geometryczne, chociaż w późniejszych wyrobach pojawiają się także ornamente zoomorficzne, a w pisankach J. Bilańskiej — fantastycz-

¹ K. Moczyński — op. cit., s. 89, 85.

² Tamże, s. 88.

ne i naturalistyczne motywy kwiatowe¹.

Posiadane przez grudziądzkie Muzeum pisanki należą do grupy starszej, o charakterystycznych motywach geometrycznych i roślinnych (fot. 22). Liczba kolorów (żółty, czerwony, zielony, pomarańczowy, biały) nakładanych na siebie waha się od 3 do 6, w przeciwieństwie do bogactwa i subtelności odcieni kolorystycznych pisanek młodszych, szczególnie J. Bilańskiej z Horodyłowicz w pow. sokalskim.

Omawiane pisanki charakteryzują tradycyjne schematy rozczłonkowania powierzchni — podział równikowy i przezbiegunowy. Linie dzielące pisanki nie są pojedyncze lecz

podwójne, potrójne (tabl. I, fot. 1, 2), a nawet w kształcie pasa od 0,5 do 2,5 cm. Szersze pasy zazwyczaj występują w linii równikowej (tabl. II, fot. 1, 2).

Pisankarstwo huculskie — podobnie jak i sztuka tekstylno-hafciarska — charakteryzuje się wielkim bogactwem i urozmaicheniem motywów. Wiele form nosi cechy archaiczne np. bardzo popularny w pisankarstwie kędzior², który na opisywanych pisankach występuje w różnych odmianach ale nie tworzy swastyki (tabl. I, fot. 1, 2, 4). Łączy się on głównie jednostronnie z pojedynczą lub podwójną linią prostą oraz rombem (tabl. I, fot. 1, 4). W prezentowanych pisankach występu-



Fot. 22

¹ K. Moszyński — op. cit., s. 136.

² Tamże, s. 133.



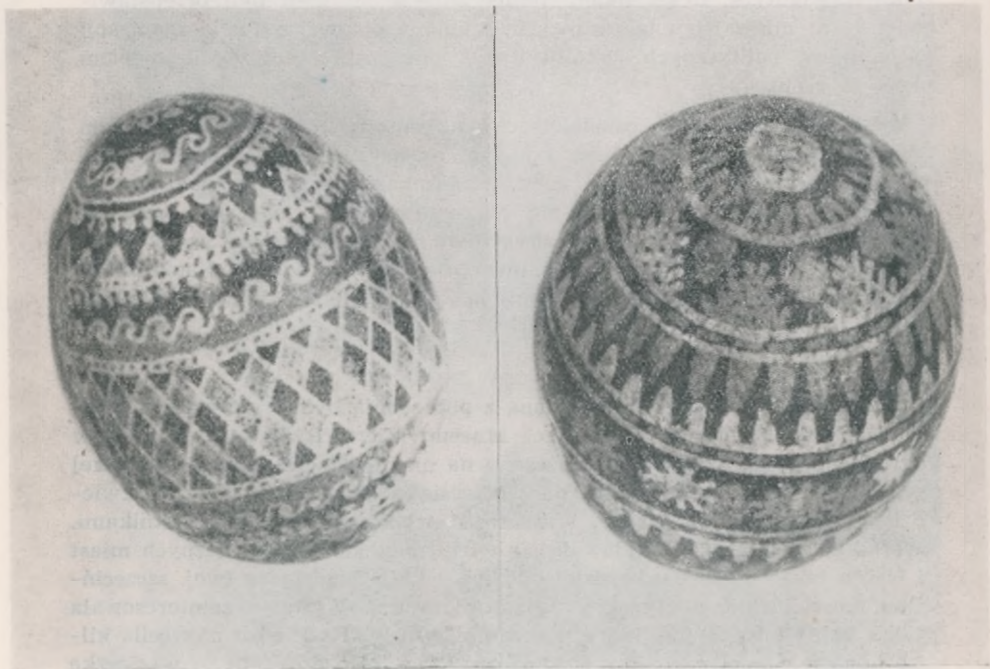
Tablica I, fot. 1. 2. 3. 4.

je tzw. linia falista („wzburzona fala”)¹ w rozetach szczytowych, a także w pasie i na pasie podziału równikowego (tabl. II, fot. 1). Często są także wielokolorowe szachownice, kratownice (tabl. I, fot. 4, tabl. II, fot. 1), motywy geometryczne — romb, kwadrat, trójkąt — w rozetach, w pasach podziału równikowego (tabl. I, fot. 1, 3, tabl. II, fot. 1), kropki między liniami ciągłymi lub po ich zewnętrznej stronie (tabl. I, fot. 1, 2), a także krzyżyki i płatki śniegu (tabl. I, fot. 2, 4, tabl. II, fot. 2).

Niektóre wyroby pisankarskie dekorowane są (ale dość rzadko) niezależnymi luźnymi motywami, inne natomiast wchodzi w skład zespołu zdobniczego, zazwyczaj podyktowanego przez architektonikę. Wiąże się ona najczęściej z pojęciem ornamentu geometrycznego lub ośrodkiem kompozycyjnym np. kędziorem.

W tej żmudnej pracy przy nakładaniu ornamentu woskiem posługiwano się na Huculszczyźnie pisakiem, rzadziej — zaostrzonym kałkiem drewna czy szpilką.

JOZEF DANIEL



Tablica II, fot. 1, 2.

¹ K. Meszyński — op. cit., s. 135.

Z NASZEGO MUZEUM

W miesiącu październiku grudziądzkie Muzeum włączyło się do tradycyjnych już w naszym mieście „Dni Astronautyki”, organizowanych co roku przez Oddział Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. W dniu 2 października br. odbyło się w Muzeum posiedzenie Komitetu Obchodów Kopernikowskich, na którym oceniono dotychczasowe przygotowania do obchodów 500-lecia urodzin M. Kopernika oraz przedstawiono program Dni Kopernikowskich w marcu 1972 roku, które zbiegną się z 450 rocznicą pobytu wielkiego uczonego w naszym mieście. Posiedzenie połączono z uroczystym otwarciem wystawy pt. „Przegląd radzieckich osiągnięć w Kosmosie”. Na zakończenie uroczystości wyświetlono filmy oświatowe poświęcone astronautyce. Uczestnikami posiedzenia w Muzeum byli przedstawiciele władz miejskich i powiatowych, członkowie towarzystw i organizacji społecznych, politycznych i kulturalnych oraz zaproszeni goście (ogółem około 50 osób).

Wystawa o radzieckich osiągnięciach w Kosmosie była czynna w naszym Muzeum do 31 października br. i w tym czasie zwiedziło ją ogółem 9.298 osób, w tym 210 wycieczek z 5.902 uczestnikami. Przy oprowadzaniu po ekspozycji wykorzystywano taśmę magnetofonową z nagraniem prelekcją o radzieckiej astronautyce ze szczególnym uwzględnieniem „Łunochoda”. Prelekcję, nagraną w języku polskim, opracowała Akademia Nauk ZSRR, a grudziądzkiemu Muzeum udostępnił ją Zarząd Główny TPPR w Warszawie.

Ekspozycją bezpośrednio związaną z poprzednią była wystawa pt. „Skaly księżycowe”, udostępniona przez Muzeum Ziemi PAN w Warszawie w okresie od 13 do 31.X. br. Umieszczony na niej fragment skały księżycowej przyciągał tysiące zwiedzających. W okresie ekspozycji wystawy zwiedziły ją ogółem 8.634 osoby, w tym 193 wycieczki z 5.454 uczestnikami. Wśród zwiedzających znajdowało się wielu mieszkańców okolicznych miast i wsi, a także obszarów bardziej oddalonych od Grudziądza (woj. szczecińskie, koszalińskie, olsztyńskie, poznańskie i in.). Wystawa zainteresowała także ekipę telewizyjną, która podczas pobytu w Grudziądzu nakręciła kilka migawek z sal muzealnych, zwiedzanych w tym czasie przez wycieczkę szkolną. Fragmenty tych materiałów były emitowane przez telewizję w dniu 22.X. br., w programie I, podczas Dziennika Wieczornego w filmowym przeglądzie wydarzeń.



Fragment skały księżycowej na wystawie w grudziądzkim Muzeum



Z otwarcia wystawy „Kobieta w sztuce”

W dniu 11 listopada br. odbyła się w Muzeum uroczystość otwarcia wystawy pt. „Kobieta w sztuce”, sprowadzonej z Muzeum Okręgowego w Toruniu. W otwarciu uczestniczyli przedstawiciele władz miejskich, towarzystw kulturalnych, wojska i młodzieży. Po ekspozycji oprowadziła mgr Jadwiga Drozdowska, kierująca Działem Sztuki w grudziądzkim Muzeum. Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie obecnych, które odąd towarzyszy jej w każdym dniu.

Kolejną imprezą muzyczną w naszym Muzeum był koncert orkiestry kameralnej Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy pod dyrekcją Włodzimierza Szymańskiego, w którym — obok orkiestry — wystąpił Zespół Madrygalistów oraz soliści: Halina Maternowska i Maria Szczucka — sopran, Irena Tkaczyk — mezzosopran, Eugeniusz Sąsiadek — tenor-falset, Marian Smyła — tenor i Piotr Gasda — baryton. Słowo wiążące prowadził Marek Dyżewski. W programie koncertu znalazły się utwory: „Pasja wg św. Marka” Jana Sebastiana Bacha oraz kompozycje Mikołaja z Radomia, H. Pur-



Sala z wystawą „Kobieta w sztuce”

cella, Cl. Monteverdiego i in. Był to program przygotowany na planowane w najbliższym czasie tournée do Włoch i Jugosławii. Koncert zespołu Cappella Bydgosiensis zainteresował wielu grudziądzkich melomanów — w dniu 15 listopada br. przybyło do Muzeum na tę imprezę 160 osób.

Wyniki tegorocznych badań wykopaliskowych na terenie powiatu grudziądzkiego zostały przedstawione na spotkaniu z miłośnikami archeologii w grudziądzkim Muzeum w dniu 16 listopada br. Spotkanie to połączone z zebraniem grudziądzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Archeologicznego. Prezes Oddziału mgr Ryszard Boguwołski, kierujący badaniami w terenie, omówił wyniki prac na grodziskach wczesnośredniowiecznych w Melnie, Grucie i Słupskim Młynie. Wzbudziły one duże zainteresowanie obecnych, którzy w liczbie około 60 osób byli zarazem słuchaczami prelekcji prof. dra Kazimierza Żurowskiego, kierownika Katedry Archeologii UMK w Toruniu, specjalnie przybyłego na grudziądzkie spotkanie z miłośnikami archeologii w naszym Muzeum. Prelekcja prof. K. Żurowskiego nosiła tytuł „Wczesnośredniowieczne grodziska Ziemi Chełmińskiej”.

(bos.)

WYDAWNICTWA NADE- ŚLANE

Batorowicz Z. — Maszoperie kaszubskie, Gdańsk 1971 (nadesłało Muzeum Morskie w Gdańsku).

Błachowski A. — Sztuka ludowa Mazowsza, Płock 1971 (nadesłało Muzeum Mazowieckie w Płocku).

Budownictwo ludowe Opolszczyzny, Kraków b.r. (nadesłało Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu-Bierkowicach).

Dominiczek H. — Muzeum Wilhelma Piecka w Gubinie — przewodnik, Zielona Góra 1970, (nadesłało Muzeum W. Piecka w Gubinie).

Garncarstwo Hieronima Muszyńskiego — 35-lecie pracy. Katalog wystawy, Sieradz 1969 (nadesłało Muzeum w Sieradzu).

Hankowska R. — Malowany fajans wrocławski. Katalog wystawy, Wrocław 1970 (nadesłało Muzeum Kujawskie we Wrocławku).

Kowalewska A. — Krótki katalog zbiorów numizmatycznych Muzeum Kujawskiego, Wrocław 1971 (nadesłało j.w.).

Kultura ludowa Kielecczyzny. Przewodnik po wystawie, Kielce 1971 (nadesłało Muzeum Świętokrzyskie w Kielcach).

Kunstjahrbuch der Stadt Linz — 1970, Wiedeń 1971 (nadesłało Stadtmuseum Linz — Wiedeń).

Ludwikowski L. — Muzeum Etnograficzne w Krakowie. Ekspozycja „Polska kultura ludowa”. Kraków 1971 (nadesłało Muzeum Etnograficzne w Krakowie).

Ludwikowski L. — Muzeum Etnograficzne w Krakowie. Kraków 1970 (nadesłało j.w.).

Luka A. — Muzeum Archeologiczne, Gdańsk, b.r. (nadesłało Muzeum Archeologiczne w Gdańsku).

Materiały Archeologiczne Nowej Huty, t. 3, Kraków 1971 (nadesłało Muzeum Archeologiczne w Krakowie).

Materiały Zachodniopomorskie, t. 15, Szczecin 1969 (nadesłało Muzeum Narodowe w Szczecinie).

Mikulowska H. — Strój ludowy. Przewodnik, Toruń 1971 (nadesłało Muzeum Etnograficzne w Toruniu).

Neymanowa Z. — Sieradzkie kowalstwo ludowe, Sieradz 1967 (nadesłało Muzeum w Sieradzu).



Z koncertu Piotra Palecznego w naszym Muzeum dnia 12.IX.71 r.

Ogólnopolska konferencja muzeów i parków etnograficznych. Opole 22—24.IX.70 r. Referaty i komunikaty, Opole 1971 (Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach k. Opola).

Pieciukiewicz M. — Tradycyjna uprawa i obróbka roślin włóknistych w Polsce północnej, Przewodnik, Toruń 1968 (nadesłało Muzeum Etnograficzne w Toruniu).

Piotrowska J. — Skansen słowiński w Klukach, Poznań 1971 (nadesłało Muzeum Pomorza Środkowego w Koszalinie).

Polakiewicz M. — Obróbka drewna, obróbka rogu, Przewodnik, Toruń 1969 (nadesłało Muzeum Etnograficzne w Toruniu).

Skłodowska-Antonowicz K. — Zbieractwo, łowiectwo, hodowla zwierząt, transport i komunikacja łądowa. Zwyczaje i obrzędy doroczne — przewodnik, Toruń 1969 (nadesłało j.w.).

Szetela Zauchowa T. — Katany ludowe w zbiorach Muzeum w Rzeszowie, Rzeszów 1972 (nadesłało Muzeum Okręgowe w Rzeszowie).

Świątkowscy Anna i Henryk — Twórczość Justyny Grzegory — wystawa — z racji 50-letniej twórczości artystycznej, katalog, Łowicz 1971 (nadesłało Muzeum w Łowiczu).

Udział muzeów w działalności oświatowej i kulturalnej, Poznań — Warszawa 1971 (nadeszło Muzeum Narodowe w Poznaniu).

Wąsowicz J., Chodyński A. — Zeszyt Muzeum Pomorskiego — 1970, Gdańsk 1971 (nadeszło Muzeum Pomorskie w Gdańsku).

Zapędowski M. — Ludowe kujawskie kowalstwo artystyczne, Włocławek 1971 (nadeszło Muzeum Kujawskie we Włocławku).

Znamierowska-Prüfferowa M. — Polskie muzealnictwo etnograficzne w okresie 25-lecia PRL (nadbitka z „Ludu”, t. 53), Poznań 1969 (nadeszło Muzeum Etnograficzne w Toruniu).

Znamierowska-Prüfferowa M. — Przyczynek do znajomości nadmorskiej ludności rybackiej (nadbitka z „Materiałów Zachodniopomorskich”, t. 14), Szczecin 1968 (nadeszło j.w.).

Z problematyki badań nad działalnością oświatową muzeów, Poznań 1971 (nadeszło Muzeum Narodowe w Poznaniu).

(now.)